



Tak zdaniem radnych powinna wyglądać zabudowa przy ul. Skawińskiej

BULWAR *Inflancki*

Bez apartamentowców

Bulwar Inflancki nie będzie w najbliższej przyszłości zabudowywany. Radni z komisji kultury wystąpili do prezydenta, by magistrat zrezygnował z tego pomysłu. Przeciwno jest też wojewódzki konserwator zabytków

– Stojące na bulwarze baraki socjalne należy wyburzyć. W ich miejsce nie powinno jednak powstawać nic innego. Zgadza się natomiast na to, by uzupełnić zabudowę wzdłuż ulicy Skawińskiej – tłumaczy radny Ireneusz Raś, członek komisji kultury.

Zamieszanie wokół bulwaru Inflanckiego wybuchło po tym, gdy magistrat wystąpił o WZiZT dla gruntów w trójkącie pomiędzy ul. Skawińską, Wietora i bulwarem Inflanckim. Do miasta należy w tym rejonie 12 działek o powierzchni ponad 1,2 ha. Wówczas pojawiły się też informacje o tym, że miasto zamierza te tereny sprzedać pod inwestycje apartamentowe. Przeciwno zabudowie terenu zielonego zaprotestowało ponad tysiąc mieszkańców.

– Na razie nic nie jest przesądzone. Chcemy tylko wiedzieć, jak te działki

powinny zostać zagospodarowane – uspokajała radnych z komisji kultury Marta Witkowicz, dyrektor Wydziału Skarbu UMK.

Zbigniew Jasak, architekt i współwłaściciel działki, na której stoi część baraków, też sprzeciwia się zabudowie bulwaru. – Przy wznoszeniu nowych budynków powinno się nawiązywać do tradycyjnej zabudowy miejskiej, wzdłuż ulic – postuluje i, podobnie jak radni, uważa, że trzeba uzupełnić zabudowę ulicy Skawińskiej. – Wielokrotnie proponowałem miastu, byśmy zrobili to wspólnie. Miałem już nawet inwestora chętnego zbudować tu plombę – dodaje.

Jan Janczykowski, wojewódzki konserwator zabytków, zapowiedział, że na razie nie zgodzi się na jakąkolwiek inwestycję na bulwarze Inflanckim. – Ten teren trzeba najpierw gruntownie przebadać pod względem archeologicznym. Znajdują się tam pozostałości kościoła – pochodzącego prawdopodobnie jeszcze z czasów przed lokacją Kazimierza – a także cmentarza – mówi Jan Janczykowski.

MAGDALENA KURSA